



- Hel
- Jastarnia
- Kosakowo
- Krokowa
- Puck
- Wejherowo
- Władysławowo

Pobierz wersję elektroniczną!
Zawsze aktualna gazeta w twoim
telefonie lub w tablecie!



Bieżące wydarzenia w regionie
wydawca umieszcza na:
www.fb.com/lotkaszubypolnocne
www.kaszubypolnocne.pl

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK REGIONALNY ■ NR 3 (148) ■ czerwiec 2022 ■ www.ziemiapucka.info ■ ISSN 2449-8173

str. 2

Bursztyn bałtycki
– wystawa

str. 3

Finał stulecia
Jastrzębiej Góry

str. 5

„Kąpiel leśna”
po Alei Filozofów

str. 6

Kaszubscy raperzy
Dawid i Patryk

str. 7

Festyn
pod żaglami

Publikacja

„Na szlaku dworów i pałaców Północnych Kaszub”

W czerwcu premierowo
ukazuje się książka opisująca
22 obiekty na wyznaczonym
szlaku turystycznym.

Justyna Michalkiewicz-Waloszek zaprasza do rodzinnej podróży po północnej Polsce: „Dwa powiaty – wejherowski i pucki – kryją w sobie prawdziwe perły architektoniczne. Część z nich pełni funkcje agroturystyczne, inne oferują pokoje hotelowe lub apartamenty na wynajem. W niektórych znajdziesz basen, stadninę koni, luksusowe spa i elegancką restaurację. Możliwość spędzenia nocy w miejscach, które pamiętają czasy nawet XIV wieku, to atrakcja, której nie zaoferuje nam żaden, nawet najbardziej luksusowy, ale współcześnie wybudowany hotel. Na naszej liście znajdziesz także dwa obiekty zaadaptowane na ośrodki kultury, jedno muzeum oraz trzy budowle, które przechodzą gruntowny remont i zostaną uruchomione w niedalekiej przyszłości. Rezydencje są różne, ale wszystkie łączy bogata historia i otoczenie natury. Niektóre z nich są owiane tajemniczymi legendami. Jeżeli więc marzysz o prawdziwym odpoczynku – takim, podczas którego zamiast dźwięków telewizora i ryku silników usłyszysz męczenie krów i cykanie świerszczy, a od silnego sygnału wi-fi ważniejsze jest dobre połączenie z samym sobą – wybierz jedną z naszych propozycji. Gospodarze tych miejsc to przemili ludzie, którzy ugoszczą twoją rodzinę jak własną.

Dwory i pałace posegregowaliśmy według kolejności alfabetycznej. W każdym z opisów znajdziesz krótką historię miejsca, a także atrakcje



Lista obiektów z pieczętkami do kolekcjonowania



Okładka nowej książki

dla dzieci i dorosłych, zarówno w obiektach, jak i najbliższej okolicy. Zadbaliśmy również o miłośników geocachingu, czyli terenowej zabawy w poszukiwanie skarbów za pomocą telefonu z GPS-em. Miejsca, w których ukryliśmy skrzynki, zostały oznaczone w publikacji specjalnym logotypem. Postaramy się, aby ich lokalizacje były nieoczywiste i przyniosły odkrywców wiele atrakcji, dlatego nie bójcie się zaglądać do: stajni, za płoty, a nawet do rodowych grobowców. Zachęcamy do zabawy za pośrednictwem stron: opencaching.pl oraz geocaching.pl.”

Publikacja promocyjna, prezentująca ofertę familijną obiektów

dworsko-pałacowych Północnych Kaszub, została zrealizowana przez Stowarzyszenie Turystyczne „Kaszuby Północne” Lokalna Organizacja Turystyczna z siedzibą w Kłaninie w ramach unijnego projektu Baltic Manors, czyli Dwory Południowego Bałtyku. Celem tego międzynarodowego projektu jest rewitalizacja obszarów dworsko-pałacowych w takich krajach jak: Szwecja, Dania, Niemcy, Polska oraz Litwa.

Książkę można nabyć jako nagrodę w Książnicy Prof. Labudy w Wejherowie po zebraniu przynajmniej 15 pieczętek po dworach i pałacach. Zabawa trwa do końca sierpnia br.

■ LOT Kaszuby Północne



Gmina Władysławowo

Budowa trasy rowerowej do Ostrowa



Gmina Władysławowo zbliża się do sfinalizowania swoich planów dotyczących wybudowania tras rowerowych łączących części zachodnią i wschodnią gminy, jednocześnie będących elementem strategicznego przedsięwzięcia pod nazwą „Pomorskie Trasy Rowerowe o zasięgu międzynarodowym R-10 i Wiśłana Trasa Rowerowa R-9”.

Projekt składać się będzie z dwóch szlaków rowerowych: R-10 oraz Wiślanej Trasy Rowerowej, będącej częścią R-9, biegnącej na terenie województwa pomorskiego wzdłuż Wisły. Trasa R-10 przebiega przez 25 gmin, natomiast trasa R-9 – przez 18 gmin województwa. Łączna długość tras wyniesie 669,5 km. Całkowita długość Wiślanej Trasy Rowerowej R-9 po obu stronach Wisły wynosi 242,9 km, trasy R-10 448,3 km. Obie ścieżki położone są w korytarzach europejskiej sieci rowerowej EuroVelo w ramach pomorskich trasach rowerowych.

Na początku 2021 roku zakończyła się budowa odcinka ścieżki rowerowej wzdłuż rzeki Czarna Wda. W ramach inwestycji, na którą Gmina Władysławowo pozyskała wsparcie unijne z programu „Pomorskie Trasy Rowerowe” realizowanego przez Samorząd Województwa Pomorskiego, został wybudowany ponad 3 kilometrowy odcinek asfaltowej drogi rowerowej od ulicy Obozowej w Jastrzębiej Górze do ulicy Plażowej w Ostrowie wraz z oznakowaniem i przystankiem rowerowym. Teraz nadszedł czas na realizację kolejnego fragmentu trasy wraz z ciągiem pieszym i drogą dojazdową. Połączy ona ulicę Karwieńską z ulicą Plażową w Ostrowie od przystani kajakowej na rzece Czarna Wda do ulicy Plażowej w Ostrowie.

Umowny termin zakończenia prac to 15 sierpnia 2022 roku, więc miłośnicy dwóch kółek już pod koniec wakacji będą mogli odwiedzić niezwykle malownicze zakątki naszej gminy, przez które wiedzie wybudowana trasa. Inwestycja dotycząca tego odcinka będzie kosztowała ponad 4 mln zł.

■ **Urząd Miejski we Władysławowie**



Zadanie publiczne „Ziemia Pucka.info – prasa regionalna” jest dofinansowane przez Gminę Krokowa

Gmina Krokowa

Wystawa o bursztynie bałtyckim

Po sukcesach w Wenecji, Gdańsku i Pucku wystawa pojawi się w Krokowej. Bursztyn bałtycki w nowej odsłonie zostanie pokazany w tamtejszym Muzeum Regionalnym. Uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się 15 czerwca 2022 roku o godz. 12.00.

W ramach ekspozycji będzie można obejrzeć naturalne formy bursztynu bałtyckiego, inkluzje, rzemiosło artystyczne, sztukę współczesną i innowacyjny design. Nie zabraknie także prezentacji z pokazów mody i bursztynu oraz weneckich strojów autorstwa znanych polskich projektantów Joli Słomy i Mirka Trybulaka oraz masek z renomowanej pracowni braci Sergio i Massimo Boldrin „La Bottega dei Mascarer”, którzy realizowali eksponaty, m.in. na potrzeby filmu „Oczy szeroko zamknięte”.

NOWOCZESNOŚĆ

Bursztynnictwo to jedna z dziedzin, w której Gdańsk stały się światowym liderem, a bursztynowa biżuteria sygnowana marką „made in Poland” jest dzisiaj niekwestionowaną gwarancją najwyższej jakości i wyróżnikiem markowego produktu klasy „premium”. Wystawa pokazuje, że najważniejszym czynnikiem, który twórcom bursztynowej biżuterii pozwolił odnieść spektakularny międzynarodowy sukces, stało się wzornictwo. Gdańsk zyskał dzisiaj renomę globalnego bursztynowego trendsetera, do czego walczy przyczyniły się międzynarodowe targi Amberif, które w skali świata stały się kluczową imprezą targową i promocyjną poświęconą bursztynowi oraz Muzeum Bursztynu w Gdańsku.

ŚWIATOWY OŚRODEK BIŻUTERII SREBRNEJ I Z BURSZTYNEM

Polska jest największym na świecie producentem biżuterii z bursztynem bałtyckim i trzecim w Europie, po Włoszech i Niemczech, producentem biżuterii srebrnej, nierzadko zdobionej bursztynem, która dociera do 83 krajów na całym świecie. Trzon branży stanowi kilka tysięcy mikro i małych przedsiębiorstw, często o charakterze rodzinnym. W sumie szacuje się, że kilkadziesiąt tysięcy Polek i Polaków utrzymują się z pracy przy bursztynie bałtyckim, budując jednocześnie potencjał eksportowy polskiej gospodarki.

BURSZTYN W SZTUCE WSPÓŁCZESNEJ

Tak jak koral nieodmiennie kojarzony jest z cywilizacją śródziemnomorską,

a perły z Dalekim Wschodem i Oceaniami, tak bursztyn bałtycki – także związany z morzem materiał organiczny – jest ważnym nośnikiem kultury materialnej Europy Północnej oraz historycznego dziedzictwa. Rzadko się zdarza, aby materiały tak silnie warunkowane wielowiekową tradycją wciąż były atrakcyjnym tworzywem dla współczesnych artystów sztuk użytkowych.

NATURALNY BURSZTYN BAŁTYCKI I NIETYPOWE MATERIAŁY

Wystawa w Krokowej pokazuje, że bursztyn bałtycki jest wytworem natury i czasu. Szacunek do naturalnego piękna i formy bursztynu nie ogranicza jednak twórców, rzemieślników i producentów w łączeniu go z innymi materiałami. Srebro z bursztynem bałtyckim to polska i gdańska tradycja, ale to nie oznacza, iż należy go łączyć tylko ze srebrem, złotem, brylantami lub perłami. Studenci Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku w ramach projektu Trend Book nie boją się łączyć naturalnego bursztynu z kompozytem, aluminium, folią, ceramiką, końskim włosiem, lakierem akrylowym,

lateksem, mosiądzem, pleksi, poliamidem, silikonem, tatuowaną skórą, szkiełkami i stalą chirurgiczną, szkłem i tworzywem akrylowym, węglem drzewnym i żywicą.

ORGANIZATORZY WYSTAWY:

Wystawa organizowana jest przez Związek Miast i Gmin Morskich wspólnie z Biurem Prezydenta Miasta Gdańska i gminą Krokowa, Krokowskim Centrum Kultury w Krokowej, Fundacją Europejskie Spotkania Kaszubskie Centrum Kultury Krokowa przy współpracy z Muzeum Inkluzji w Bursztynie Uniwersytetu Gdańskiego, Stowarzyszeniem Twórców Form Złotniczych i Pomorską Izbą Rzemieślniczą MSP. Partnerami są Gdańska Agencja Rozwoju Gospodarczego oraz Gdańska Infrastruktura Wodociągowo Kanalizacyjna.

Wystawa jest realizowana w ramach projektu Gdańsk- światową stolicą bursztynu.

Cena biletu: 10 zł normalny, 6 zł ulgowy (dzieci w wieku szkolnym, studenci, oraz osoby 60+). Dzieci do 4 lat – za darmo.

■ **KCK w Krokowej**

WYSTAWA

BURSZTYN BAŁTYCKI

Dziedzictwo i nowoczesność 3.0

15 czerwca - 10 września 2022
od wtorku do niedzieli w godz. 10:00 - 16:00

Muzeum Regionalne w Krokowej
Zamkowa 1, 84-110 Krokowa



Gmina Władysławowo

Finał jubileuszu Jastrzębiej Góry

W ubiegłym roku zainaugurowaliśmy obchody 100-lecia Jastrzębiej Góry. Świętowaliśmy w myśl obowiązujących restrykcji w czasie pandemii, czyli ostrożnie i niezbyt hucznie, aczkolwiek zadania jakie zostały zaplanowane na cały rok jubileuszu zostały w pełni zrealizowane.

Dla przypomnienia: wydany został unikatowy kalendarz z dawnymi fotografiami, okolicznościowy album „Jastrzębia Góra – 100 lat dziejów letniska na nadmorskim klifie”, dostarczony każdej rodzinie mieszkającej w Jastrzębiej Górze, komiks „Podróż w czasie windą Światowid”, Kurier Pilce, retro pocztówki. Opublikowane zostały trzy części reportaży o Jastrzębiej Górze: Historia, Kultura, Współczesność, quiz internetowy z nagrodami, odbyły się cykliczne spacer z przewodnikiem oraz plener malarski.

Kulminacyjnym wydarzeniem obchodów było odsłonięcie murala „Jastrzębia Góra – 100 lat w białoczerwonym świetle blizy” oraz uroczystości na Promenadzie Światowida.



Do pełni obchodów zabrakło występów artystycznych, których na tamten moment nie mogliśmy zrealizować. Dlatego w tym roku właśnie akcentem artystycznym i muzycznym wieńczyłmy roczny jubileusz. Zapraszamy zatem Państwa do udziału w uroczystości, która odbędzie się w Jastrzębiej Górze 18 czerwca br. na Promenadzie Światowida. Co w programie? Między innymi: retro parada w strojach z minionej epoki, wspólne zdjęcie, występy artystyczne i taneczne na scenie, pokazy siłaczy, konkursy z nagrodami, jarmark

rękodzieła i kuchni kaszubskiej, retro gry przy Szkole Podstawowej, czy spacer z przewodnikiem. Uruchomiony zostanie retro sklepik w Informacji Turystycznej w Jastrzębiej Górze, gdzie nabyć będzie można elementy strojów sprzed 100 lat, by przywrócić ducha minionej epoki. Świętować z nami będą także nasi przyjaciele ze wszystkich partnerskich gmin.

Zachęcamy do udziału w przebraniu, gdyż przewidziano nagrody, zarówno dla dorosłych, jak i dzieci!

■ **Urząd Miejski we Władysławowie**

Program wydarzeń

16 CZERWCA

KOŚCIÓŁ ŚW. IGNACEGO LOYOLI**godz. 10:00 – msza św. Inaugurująca obchody**

18 CZERWCA

PROMENADA ŚWIATOWIDA**godz. 14:00 – na scenie wystąpią Da Capo Al Fine, Dance Flow, uczniowie Szkoły Podstawowej w Jastrzębiej Górze****godz. 19:30 – gwiazda wieczoru Sound'n'Grace**

PONADTO: JARMARK REGIONALNY, PLENER MALARSKI, PROMOCJA KSIĄŻKI „AUTOSTRADA KU SŁOŃCU”, KONKURSY Z NAGRODAMI, PARADA RETRO, WSPÓLNE ZDJĘCIE, FINAŁ RAJDU ROWEROWEGO, RETRO ZABAWY PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ, POKAZ SIŁACZY, RETRO SKLEPIK, STREFA RELAKSU NA PLAŻY, BEZPŁATNY SPACER Z PRZEWODNIKIEM, KURIER PILCE I WIELE INNYCH ATRAKCJI

Więcej na stronie wladyslawowo.pl

Promocja

Kaszuby na Pikniku nad Odrą 2022

W weekend 7–8 maja reprezentowaliśmy nasz obszar na międzynarodowym stoisku pod nazwą Baltic Manors podczas Pikniku nad Odrą w Szczecinie. Strefa targów turystycznych MARKET TOUR cieszyła się ogromną popularnością. Szczecinianie chętnie korzystali z naszych materiałów promocyjnych,



fot. Maria Kisielewicz

Odwiedzający oraz wystawcy chętnie próbowali swoich umiejętności na kaszubskim instrumencie



fot. pikniknadodra.pl

Obsługa stoiska z województwa pomorskiego i zachodniopomorskiego



fot. Maria Kisielewicz

Oferta biznesowa dworów i pałaców dominowała na stoisku

zwłaszcza map rowerowych czy pocztówek dworów i pałaców, a także z uwagą przyjmowali zaproszenie na 3. Festiwal Dworów i Pałaców Północnych Kaszub. Wabikiem była kaszubska muzyka na żywo oraz możliwość pogrania na kaszubskim instrumencie diabelskie skrzypce.

Wydarzenie zgromadziło ponad 150 wystawców z całej Polski i z zagranicy.

■ **Barbara Mudlaff,**
LOT Kaszuby Północne

Rybaczówka

Dębki

Odwiedź Rybaczówkę i zobacz jak wygląda praca rybaków od podszewki! W specjalnie przygotowanych boksach oprawiają złowione ryby, naprawiają sieci i reperują swoje łodzie. Rybaczówka to również 20-metrowa wieża widokowa, położona tuż przy wejściu na szeroką piaszczystą plażę.

Zapraszamy

1 - 30.06.2022 - codziennie w godz. 11:00 - 17:00

1 - 31.07.2022 - codziennie w godz. 15:30 - 21:30

1.08 - 31.08.2022 - codziennie w godz. 14:30 - 20:30

CENNIK WSTĘPU DO WIEŻY

- normalny **10 zł**
 - ulgowy **5 zł** (dzieci do 12 roku życia, osoby niepełnosprawne)
 - dzieci do 2 lat **bezpłatnie**
- Honorujemy Kartę Dużej Rodziny

KONTAKT
Dębki, ul. Piłska 2 (wejście na plażę nr 19)
84-110 Krokowa
tel. 506754139, kom. 691 447 000
turystyka@kck.krokowa.pl
www.kck.krokowa.pl





Gmina Władysławowo

Latarnia morska Rozewie II ponownie otwarta



fot. Urząd Miejski we Władysławowie

W dniu 1 maja br. odbyła się niezwykła uroczystość udostępnienia do zwiedzania latarni morskiej Rozewie II.

Do tej pory odwiedzający Rozewie mieli możliwość przyjrzenia się jednej z najbardziej w Polsce rozpoznawalnych latarni – Rozewie I. To z jej galerii można było oglądać okolicę i stojącą 200 metrów obok, latarnię Rozewie II. Widoczna podczas odwiedzin *Blizarium Rozewskiego*, była dotąd obiektem ciekawości, lecz na zaspokojenie ich trzeba było czekać wiele lat. Goście opuszczający *Blizarium Rozewskie* często zadawali pytanie: *kiedy druga latarnia będzie otwarta*. I oto nadszedł dzień, że już nie trzeba pytać.

Około godziny 12 w południe, rozpoczęto uroczystość otwarcia latarni Rozewie II. Całkiem spora grupa przybyłych gości mogła usłyszeć powitanie z ust Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Narodowego Muzeum Morskiego (TPNMM) dr. Fryderyka Tomali, gospodarza obiektu, który w krótkich słowach przybliżył intencje udostępnienia obiektu. Niestety, nie udało się zrealizować zamierzenia przygotowania do zwiedzania, jedynej w kraju latarni, przez osoby niepełnosprawne. Mimo zaawansowanych prac projektowych wybudowanie windy, umożliwiającej wjazd na latarnię, przeszkodą okazała się natura. Niestabilny brzeg klifu uniemożliwił uzyskanie zgody na budowę. Największą atrakcją dla zwiedzających jest jednak możliwość wyjścia na galerię latarni i podziwiania rozciągających się z niej widoków na okolicę. Zadbaliśmy o to i dla osób z ograniczoną sprawnością. Przed wejściem stanął monitor przekazujący widok z tarasu, a dla słabiej widzących mamy sporej wielkości makietę latarni, którą można dotykać.

Po chwili głos zabrał Wiceprezes TPNMM Apoloniusz Łysejko. Przybliżył historię stosunkowo krótkiej eksploatacji latarni od planu jej budowy do wyłączenia z eksploatacji w roku

1910. Przedstawił jej dzieje w okresie między i powojennym. Opowiedział o pracach remontowych wieży, rekonstrukcji latarni oraz rewitalizacji aparatu Fresnela w 2014 roku. Zapowiedział też, że dla zwiedzających tego dnia TPNMM specjalnie przygotowało w prezencie publikację: *Ponowne narodziny latarni morskiej Rozewie II* oraz plakat autorstwa Michała Adamczyka, przedstawiający latarnię Rozewie II.

Przyszła kolej na symboliczne otwarcie obiektu. Białą czerwoną szarfę ozdabiającą wejście do latarni zdjęła, poproszona przez Apoloniusza Łysejkę, jedna z uczestniczek uroczystości, gdynianka, Lidia Cziper.

Uczestnicy uroczystości ruszyli do wejścia i stopniowo wąskimi i stromymi schodami wolno przemieszczali się wewnątrz wieży do góry. Po wejściu na taras otaczający latarnię dookoła zobaczyli latarnię Rozewie I a z drugiej strony zabudowania Rozewia i Jastrzębiej Góry. W uroczystościach uczestniczyli też przedstawiciele władz samorządowych. Wśród uczestników obecni byli: burmistrz Gminy Władysławowo Roman Kuźel, sołtys sołectwa Rozewie Renata Ostrowska-Łojek i sołtys Jastrzębiej Góry Szymon Redlin, którzy od wielu lat zainteresowani byli udostępnieniem tego miejsca zwiedzającym turystom i okolicznym mieszkańcom. Dla nich również zjedzenie tego dnia latarni było satysfakcjonujące, gdyż przybył kolejny obiekt udostępniony do zwiedzania w Rozewiu.

Udostępnienie dla zwiedzania latarni morskiej Rozewie II daje możliwość uzyskania 14 stempla w paszporcie odznaki turystycznej miłośnika latarni morskich *Bliza*. Zdobycie odpowiedniej ilości wiz potwierdzających zwiedzenie latarni umożliwia uzyskanie brązowej, srebrnej lub złotej odznaki blizy, dających pewne przywileje w ich zwiedzaniu.

■ **Tekst: Apoloniusz Łysejko – wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Narodowego Muzeum Morskiego**

Wydarzenie

Wyprawa „Kaszubskie Bieszczady” z przewodnikiem

W dniu 14 maja ponad 30-osobowa grupa z całego Pomorza (Gdańsk, Gdynia, Łębork, Kościerzyna, Kartuzy, Puck, Wejherowo) wędrowała po tak zwanych „Kaszubskich Bieszczadach” nad doliną rzeki Łeby.

Wyprawa składała się z dwóch części, najpierw spod Paraszyna przespacerowaliśmy się wzdłuż wartkiej rzeki Łeby, w głęboko wciętej dolinie leżącej przez wieki na granicy Pomorza Wschodniego i Zachodniego, a przed wojną Polski i Niemiec. Przewodnik robił co jakiś czas przystanki i zapoznawał uczestników z ciekawostkami przyrodniczymi.

Wspięliśmy się na punkt widokowy, aby z wysokości podziwiać osadę Porzecze. Odwiedziliśmy też miejsce po bunkrze partyzanckim TOW Gryf Pomorski.

W drugiej części szliśmy stromym podejściem wśród wąwozów objętych ochroną w rezerwacie przyrody „Paraszyńskie Wąwozy” i zdobyliśmy Jelenią Górę (220,9 m n.p.m.). Na jej grzbiecie podziwialiśmy widoki w stronę Wysoczyzny Żarnowieckiej, Pradoliny Redy-Łeby, Lasów Łęborskich i Puszczy Kaszubskiej. Różnice wysokości, dochodzące do 180 m, powodują, że krajobraz przywodzi na myśl góry. Zeszliśmy ciągiem ścieżki edukacyjnej. Na koniec wspólnie rozpaliliśmy ognisko. Łączna pokonana pieszo trasa liczyła ok. 11 km.

Zadanie publiczne dofinansowane ze środków Powiatu Wejherowskiego.

■ **LOT Kaszuby Północne, fot. Barbara Mudlaff**



Pomnik TOW Gryf Pomorski



Punkt widokowy na osadę Porzecze



Różnice wysokości dochodziły do 180 m



Spacer wzdłuż rzeki Łeby



Wspólne ognisko



Widok ze szczytu Jeleniej Góry (220,9 m n.p.m.)



Wydarzenie

„Kąpiel leśna” po Alei Filozofów

Lokalna Organizacja Turystyczna „Kaszuby Północne” zaprasza na terapeutyczny spacer shinrin-yoku z certyfikowanym przewodnikiem Forest Therapy Institute.

11 czerwca (sobota) od godz. 15:00 w Krokowej, miejsce spotkania: Zamek w Krokowej (przy Alei Filozofów).

„Drzewo to przejście między ziemią a niebem”

Richard Powers

CZYM RÓŻNI SIĘ KĄPIEL LEŚNA OD ZWYCZAJNEGO LEŚNEGO SPACERU?

Kąpiel leśna z przewodnikiem to coś więcej niż zwykły relaksujący spacer po lesie:

- Przewodnik nadaje leśnej kąpiel struktury, a Twojej uwadze kierunek, zaprasza do relaksujących doświadczeń, ma wiedzę i doświadczenie, jak skomponować odpowiednią sekwencję;
- Przewodnik zaprasza Cię do przyjrzenia się bliżej sobie, proponuje tematy do osobistych poszukiwań;



- Przewodnik „trzyma przestrzeń” dla Ciebie; dba o trasę i powrót na czas.

Dzięki temu wszystkiemu łatwiej Ci w krótkim czasie głęboko się odprężyć, pozostawić nurtujące myśli, otworzyć się na nowe odkrycia i kojące doświadczenia.

Shinrin-yoku (jap. 森林浴; kąpiel leśna) to prozdrowotna praktyka kontaktu z naturą (głównie środowiskiem leśnym) powstała w Japonii, początkowo popularna na Dalekim Wschodzie, obecnie na całym świecie. Może być wykorzystywana jako technika profilaktyczna, rehabilitacyjna lub

wspomagająca leczenie. Zanurzenie się w leśną atmosferę przywodzi na myśl zanurzenie się w wodzie – do czego właśnie nawiązuje nazwa.

Leśna terapia ma wiele pozytywnych aspektów zdrowotnych, m.in. pomaga zredukować stres, obniża ciśnienie, poprawia odporność. Japońscy lekarze

już od ćwierć wieku, a od niedawna również fińscy, przepisują leśne kąpiele na receptę. To tzw. zielona recepta.

Las ze swym bogactwem (fitoncydy, monoterpeny, bakterie glebowe, powietrze, światło, dźwięki...) ma przebadany wpływ na nasze zdrowie. A dzięki obecności przeszkolonego przewodnika i ćwiczeniom relaksacyjnym oraz uważnościowym można zanurzyć się w nim wszystkim zmysłami. Przejdziemy się po lesie szlakiem naszych zmysłów!

JEŚLI POTRZEBUJESZ POGŁĘBIONEJ RELAKSACJI, UWAŻNEGO SPOTKANIA Z NATURĄ, SKORZYSTAJ Z ZAPROSZENIA.

Jedna sesja shinrin-yoku trwa od 2 do 4 godzin, w zależności od chęci i możliwości grupy, pogody, itd. Spacer odbywa się w grupie. Liczba uczestników ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Miejsce można rezerwować mailem: biuro@kaszubypolnocne.pl

W treści zgłoszenia proszę podać imię i nazwisko oraz nr telefonu uczestnika (na potrzeby bezpieczeństwa na czas spaceru).

Koszt: bezpłatnie.

Zadanie jest współfinansowane przez Gminę Krokowa.

■ LOT Kaszuby Północne

Sporym zainteresowaniem cieszą się ostatnio gry miejskie. Jest to fenomenalna atrakcja turystyczna, posiadająca wiele zalet: jest bezterminowa (na rozwiązanie zadań nie ma limitu czasu), jest całoroczna (dostępna o każdej porze roku), bezpłatna, skłania do aktywnej formy spędzania czasu, przy okazji wzbogacając wiedzę uczestnika o informacje dotyczące obszaru, który obejmuje swoim zasięgiem, a dodatkowo za prawidłowe jej rozwiązanie można otrzymać niespodziankę.

Jak wziąć udział w grze? Komplet kart do gry Szlak Rybek składa się z 6 pojedynczych plansz. Można je otrzymać z Informacji Turystycznej we Władysławowie lub wydrukować ze strony wladyslawowo.pl. Następnie należy wykonać poprawnie wszystkie zadania i udać się z wypełnionymi kartami do Informacji Turystycznej na VII pietrze w wieży Domu Rybaka. Pracownik IT sprawdzi prawidłowość rozwiązania gry i wręczy uczestnikowi nagrodę.

■ Urząd Miejski we Władysławowie

Gmina Władysławowo

Szlak Rybek – terenowa gra





Z pasją przez życie

Dawid Zły i Patryk Wójcicki rapują po kaszubsku

Gośćmi cyklowych rozmów Oskara Struka z MOKSiR Jastarnia zostali tym razem Dawid Zły i Patryk Wójcicki, czyli Kaszubski Hip Hop. Nie zabrakło odwołań do kultury kaszubskiej, inspiracji regionem czy deklaracji o dożywotnim wsparciu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Oskar Struk: W jakich okolicznościach pojawiła się u Was zajawka na hip-hop?

Dawid Zły i Patryk Wójcicki: Zajawka pojawiła się już w 2009 roku. Najpierw to było w formie zabawy. Mieliśmy dostęp do różnych programów do tworzenia muzyki i próbowaliśmy swoich sił. Choć była to zabawa, to przeszliśmy przez różnej maści gatunki muzyczne. Ja (Dawid Zły, przyp. red.) zaczynałem od gitary, ale uznałem, że to nie dla mnie. Jednak wolałem rymowanie i gadanie. Mie są gāba nie chce zamknąć (śmiech). Cały czas mogę wymyślać i tworzyć. Każdy kawałek napędzał nas, żeby robić kolejne. Od tamtego czasu ten zapal się utrzymuje i trwa do dzisiaj.

– Skąd zainteresowanie językiem kaszubskim w odniesieniu do hip-hopu?

– To jest naturalna kolej rzeczy. Ja (Dawid Zły, przyp. red.) o tym nagrałem całą płytę „Dlôte”. Wszyscy mnie pytają, Dawid, dlaczego język kaszubski? Ja odpowiadam, że jest to dla mnie naturalna rzecz i muszę tworzyć w tym języku.

– Jak udało się wam przełożyć język kaszubski na specyfikę hip-hopu?

– To nie było łatwe. Na początku to był eksperyment. Nikt z nas nie uczył się tego języka w szkole. Nie czuliśmy się godni, żeby coś takiego zrobić, był strach przed krytyką, bo zarówno społeczność kaszubska jak i kultura hip-hopowa to zamknięte hermetycznie wspólnoty. W jednym kawałku powiedziałem „chto chce z wilkama w zgòdze žec, mùsi jak òne węc”. To był drugi numer, który powstał po kaszubsku, ale pierwszy nagrany z pewnością, że ludzie tego potrzebują i słuchają. Sam proces tworzenia na początku był fascynującą przygodą. Zanim coś nagraliśmy, to mieliśmy mnóstwo zapisanych i pokreślonych kartek. Wspominam ciepło masę spotkań z ciekawymi ludźmi, z którymi konsultowaliśmy się w kwestii wymowy. W tym gronie są zarówno osoby wykształcone, jak i zwykli użytkownicy języka



Od lewej Patryk Wójcicki i Dawid Zły

kaszubskiego. Musimy się też trzymać literackiej odmiany tego języka, żeby nasza twórczość godnie prezentowała się w mediach.

– Jak w Waszej twórczości uwzględnicie różnice regionalne, jeśli chodzi o wymowę poszczególnych słów?

– Wiele osób może się spierać, co do wymowy poszczególnych słów. Co parę kilometrów to się zmienia. Piszemy teksty w taki sposób, jak słyszymy to u nas na ulicach. Tu nie ma miejsca na żadne kompromisy, puszczanie komuś oczka. Uwielbiam literacki język kaszubski. Oprócz muzyki lubuję się w poezji kaszubskiej, a konkretnie w sonetach, które piszę. Dużą wartością naszej twórczości jest to, że przełamaliśmy pewną barierę językową w kulturze hip-hopowej i pokazaliśmy, że ten język też świetnie pasuje do tego typu muzyki.

– Jakie tematy poruszacie w Waszej twórczości?

– Przede wszystkim musimy zachować rapowy sznyt i walczyć o szacunek. Kultura hip-hopowa od zawsze opiera się na prawdziwych przeżyciach, na autentyczności i ludzkich uczuciach. U źródła tej muzyki leży możliwość uwolnienia własnych demonów. Wokół tego kręci się nasza codzienność. To często nasze tematy rozmów i głupie pomysły.

– Co sprawia, że Wasza twórczość z każdym dniem zyskuje na popularności?

– Pokazujemy się jako zwykli ludzie, którzy robią to własnym nakładem sił. Myślę, że to przyciąga odbiorców. Że pomimo ograniczonych możliwości

nam się to udaje. Podchodzimy do swojej pracy z dużym zaangażowaniem, co słychać w naszych utworach. Każdy projekt poprzedzony jest licznymi rozmowami. Szczegółowo omawiamy wszystkie aspekty techniczne. W każde nasze działanie wkładamy

mnóstwo serca i to może przyciągać do nas słuchaczy. Ważna jest również promocja naszego regionu i kultury kaszubskiej. Tak było, chociażby w przypadku dobrze przyjętego kawałka „Jestem stąd”.

– Realizujecie również projekty solowe. Czym, w sensie muzycznym różnią się one od tego, co robicie wspólnie?

– My z Dawidem współpracujemy, ale każdy z osobna ma swoje muzyczne plany. Każdy chce mieć coś swojego. Ja mam swoje dzikie wizje, on ma swoje wizje. Są projekty wspólne i projekty osobiste. Patryk swoją płytę nagrał 8 lat temu i jej nigdy nie wypuścił do internetu. Do dzisiaj mam ją na komputerze. Z okazji moich 30. urodzin postanowiłem, że ją jednak zrobię. Odkopałem ją po 8 latach i posłuchałem sobie, jak to kiedyś nieudacznie nagrywał. Z tamtego materiału zostaje jedynie tytuł albumu i może 6 zwrotek. Resztę robię od nowa. Tematyka jest taka sama. Zmieniła się perspektywa, kiedy jestem dojrzały emocjonalnie i stylowo.

– Jakie wyznaczacie sobie cele na przyszłość?

– Kolejna odsłona kaszubskiego hip-hopu to trzecia płyta pt. „Jigrzan” do usłyszenia w całości w lipcu tego roku, a następnym celem będzie budowanie kapeli i stworzenie nowej jakości. Chcemy to zrobić w nieco innej stylistyce, z muzyką na żywo z większym naciskiem na rodzimy folklor. Młodzi muszą ponieść kaszubszczyznę w przyszłość. Mam napisane trzy fajne numery, brakuje mi tylko muzyków. Przy tej okazji zapraszam chętnych instrumentalistów, którzy kochają nasz region, język kaszubski, mają trochę wolnego czasu i chcą stworzyć coś swojego. Chcemy pójść muzycznie o poziom wyżej.

– Skąd czerpicie tyle pozytywnej energii do działania?

– Myślę, że ze wszystkich dobrych słów, które słyszymy dookoła. Sami w sobie jesteśmy zmotywowani, bo to kochamy. Ta muzyka jest dla nas pasją i całym życiem. Dobra energia od ludzi też nam bardzo pomaga.

– Od wielu lat wspieracie Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Na czym polega fenomen tej akcji?

– Lubimy pomagać. Skoro możemy dołożyć swoją cegiełkę poprzez to, co jest naszą pasją, to dlaczego mielibyśmy z tego zrezygnować. Możemy wam zapewnić dożywotnią współpracę WOŚP-ową. (śmiech).





Za nami dwa z cyklu trzech wyjątkowych Biegów po Schodach zorganizowanych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji we Władysławowie. Ostatni finałowy odbędzie się w wieży Domu Rybaka.

W pierwszym biegu wzięło udział 13 zawodników, którzy rywalizowali ze sobą na schodach przy wejściu na plażę nr 13 w Jastrzębiej Górze. W biegach eliminacyjnych startowano w parach (kobieta + mężczyzna)



Gmina Władysławowo

Za nami bieg po schodach w Chłapowie



i tu najważniejszy był czas, bo to on decydował o zestawieniu zawodników w grupach finałowych. – Jak informuje Janusz Nowicki Dyrektor OSiR-u. Później, w finałach rywalizacja toczyła się już o konkretne miejsca. W biegach finałowych w klasyfikacji kobiet zwyciężyła Beata Chudzik, zaś wśród mężczyzn najlepszy był Jan Oreszke.

Wejście na plażę nr 13 w Chłapowie było drugim miejscem biegowej konkurencji, w której wzięło udział 10 zawodników. W rywalizacji kobiet zwyciężyła Laura Fajtek z Rumi, najlepszym biegaczem ponownie okazał się Jan Oreszke mieszkaniec Karwi. Najlepsza trójka w kategorii kobiet oraz mężczyzn została nagrodzona specjalnie przygotowanymi ceramicznymi statuetkami.



Finał cyklu Biegu po Schodach odbędzie się 11 czerwca o godzinie 21:00 w Domu Rybaka we Władysławowie. Do finału awansowali wszyscy uczestnicy, którzy wzięli udział w przynajmniej jednym biegu eliminacyjnym, w Jastrzębiej Górze lub w Chłapowie. Podczas finału we Władysławowie start nastąpi na końcu schodów leżących

pomiędzy portem a Domem Rybaka (obok sceny muzycznej), meta znajduje się na tarasie wieży Domu Rybaka. Zwycięzcą całego cyklu Biegu po Schodach zostanie osoba, która uzyska najlepszy czas w ostatnim finałowym biegu, w wieży Domu Rybaka, oczywiście z podziałem na kategorie kobiety/mężczyźni.

■ **Urząd Miejski we Władysławowie**

Gmina Jastarnia

Młodzi pasjonaci basketu założyli zespół, by rywalizować w trójmiejskiej lidze koszykówki

Yachters, taką nawę nosi drużyna założona przez młodych pasjonatów koszykówki z powiatu puckiego. Utworzyli zespół, by móc mierzyć się w Trójmiejskiej Lidze Koszykówki. Choć są z różnych miejscowości, to znajdują czas, by wspólnie trenować. Sami też załatwiają kwestie organizacyjne. Mają już za sobą pierwszy mecz.

Gdy powszechnie panuje stereotyp o tym, że młodzieży brakuje inicjatywy, a ich główną rozrywką jest spędzanie czasu w świecie wirtualnym, to czasami pojawiają się inicjatywy, które zupełnie przeczą temu stwierdzeniu. Jedną z nich narodziła się właśnie na ziemi puckiej. Jest nią drużyna Yachters złożona z pasjonatów koszykówki. Sześciu z nich pochodzi z Jastarni i są wychowankami trenera Arkadiusza Dettlaffa. Zespół swoją nazwę wzięł od ul. Jachtowej we Władysławowie, gdzie na co dzień trenują. Powstał, by rywalizować



w Trójmiejskiej Lidze Koszykówki. Choć zawodnicy pochodzą z różnych miejscowości, to nie brakuje im determinacji, by wspólnie grać w koszykówkę. Sami opłacili stroje, wpisowe i miejsce do treningu. We własnym zakresie organizują również dojazdy. Ich starania zostały nagrodzone możliwością rozegrania pierwszego ligowego meczu.

Zespół Yachters tworzą: Kacper Dettlaff, Oskar Andrykowski, Filip Styn, Krzysztof Kamiński, Dominik Ziemiński, Jakub Szymański, Kacper Pieper, Kuba Robakowski, Adam Kuchnowski, Krzysztof Tabaszewski, Dominik Szewczuk, Dawid Herrmann, Jacek Markiewicz, Mateusz Orzeł, Kuba Zaremba.

■ **MOKSIR Jastarnia**

**12
06
2022
NIEDZIELA**

**PRZYSTAŃ
LUBKOWO WIEŚ
GODZ. 13:00**

FESTYN POD ŻAGLAMI

OTWARCIE SEZONU ŻEGLARSKIEGO 2022

W programie:
występ przedszkolaków ze Sławoszyna
konkurencje rodzinne
występ uczniów ze Szkoły Podstawowej w Krokowej
pod opieką Szymona Kamińskiego
występ „Zdolniaczy” z Brzyna
pokaz Strongman
losowanie nagród

Animacje dla dzieci, dmuchańce, gofry, grill,
kawiarenka, kolorowe warkoczki, tatuaże

Za darmo!!!!
Atrakcje wodne: rowerki, kajaki, rejs ze sternikiem

